

# RDW, Bez względu na wszystko (feat, M-Dot, RP)

Swoim ludziom pomagam, a nie chuj wykładam  
Czasem to kasa, czasem dobra rada  
Czasem Ci basem goszczę u Ciebie  
Bo chcesz się wygadać a u mnie najlepiej  
Terapia dźwiękiem, dobry rap puszcza  
Jesteś w potrzebie ? cię nie opuszczam  
Chce wiedzieć że można ci ufać  
Że mnie podniesiesz, gdybym ja upadł  
Że będziesz, że mnie wysłuchasz  
Że wesprzesz, pięścią czy słowem  
Cześć jak zwykle odwróci głowę  
Wiem, jak ciężko o dobrą mordę  
Wiem jak los potrafi zaskoczyć  
Liczysz na kogoś  
Czekasz na pomoc  
Jej nie zobaczysz bo się nie opłaca  
Jej nie uraczysz bo wyszło za drogo

Gdy upadnę  
Proszę żebyś obok stał  
Bo gdy upadniesz  
Ja się nie będę bał  
Bez względu na wszystko  
By pomóc ci wstać

(?)

Gdy upadnę  
Proszę żebyś obok stał  
Bo gdy upadniesz  
Ja się nie będę bał  
Bez względu na wszystko  
By pomóc ci wstać

Koleżki, ziomeczki, friendly czy mendy  
Masz lipę, okaże się kto z pomocą pędzi  
Nie stawiam na wszystkich, których znam z ksywy  
Rewanżu nie oczekuj nigdy od ludzi chciwych  
Ludzi fałszywych omiń szerokim łukiem  
Wyprzedź ich ruch fundują mukę  
RDW, Rychu ? wieczna sztama bez kaca  
Pamiętam Konia i porady Radzia  
Dziś długi spłacam w postaci zwrotki  
Choć dobrze wiemy że nikt nie chciał (?)  
TY wpadasz do mnie, ja też do Ciebie  
Lata mijają, relacje szczere  
Rap przyjaciele, klimat również po godzinach  
Gdy opada kurtyna wciąż mamy o czym nawijać  
Dbaj o swych ludzi, nawet gdy zmienny klimat  
Razem Na tej szalupie. teraz refren Kroolika:

Gdy upadnę  
Proszę żebyś obok stał  
Bo gdy upadniesz  
Ja się nie będę bał  
Bez względu na wszystko  
By pomóc ci wstać  
/2x